

Sygn. akt V ACa 181/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Stojek
Sędziowie:	SA Olga Gornowicz- Owczarek SO del. Grzegorz Misina (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2013r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P., A. P. (1) i A. P. (2)

przeciwko S. D., W. K. i K. O.(O.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. akt X GC 244/10

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1 w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od każdego z powodów kwotę po 1.205,70 (jeden tysiąc dwieście pięć 70/100) złotych na rzecz pozwanych tytułem kosztów procesu,

- w punkcie 3 w ten sposób, że nakazuje pobrać od każdego z powodów po 1.116,84 (jeden tysiąc sto szesnaście 84/100) złotych na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w (...)) tytułem kosztów sądowych;

2. zasądza od każdego z powodów po 900 (dziewięćset) złotych na rzecz pozwanych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

3. zasądza od każdego z powodów po 333,33 (trzysta trzydzieści trzy 33/100) złotych na rzecz pozwanego W. K. tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. zasądza od każdego z powodów po 50 (pięćdziesiąt) złotych na rzecz pozwanego K. O. tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

5. zasądza od każdego z powodów po 50 (pięćdziesiąt) złotych na rzecz pozwanego S. D. tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

6. nakazuje pobrać od każdego z powodów po 1.572,66 (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt dwa 66/100) złotych na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w (...)) tytułem nieuiszczonej przez pozwanych części opłaty od apelacji.

Sygn. akt V ACa 181/13

## UZASADNIENIE

Powód P. P., a następnie jego spadkobiercy J. P., A. P. (2) i A. P. (1) domagali się zasądzenia od pozwanych S. D., W. K. i K. O. kwoty 120357,31 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. Na uzasadnienie żądania pozwu podane zostało, że pozwani są członkami zarządu spółki Przedsiębiorstwo (...)sp. z o o w G. , przeciwko której powodowie dysponują tytułem wykonawczym, a prowadzona na jego podstawie egzekucja okazała się bezskuteczna. Jako podstawa prawna roszczenia wskazany został art. 299 k.s.h.

Pozwani domagali się oddalenia powództwa i zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu podnosząc zarzut przedawnienia, a ponadto twierdzili, że we właściwym czasie złożony został wniosek o wszczęcie postępowania upadłościowego spółki, co stanowi przesłankę zwalniającą pozwanych z odpowiedzialności .

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oddalając powództwo jedynie co do części odsetek .

Z ustaleń tego Sądu przytoczanych poniżej w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy wynika następujący stan faktyczny.

Od maja 2001r. do dnia ogłoszenia upadłości dłużnej spółki tj.do dnia 22.01.2004r. pozwani pełnili w tej spółce funkcje członków zarządu. Pozwani posiadali nieograniczony dostęp do dokumentów finansowych spółki. Na dzień 31.12.2001r. w spółce zaistniały przesłanki niewypłacalności , w postaci niewykonywania wymagalnych zobowiązań ,opóźnień w zapłacie ponad trzy miesiące, przekroczenia sumy zobowiązań powyżej 10% wartości bilansowej. Z upływem czasu stan niewypłacalności pogłębiał się. W okresie od stycznia 2002r. do lipca 2003r. spółka mogła zapłacić należności powodowi ,jednakże po dokonaniu wyboru ekonomicznego w zakresie spłaty tych konkretnych zobowiązań. Spółka dokonywała spłaty zobowiązań , lecz nie w stosunku do powoda. W dniu 17.07.2003r. pozwani złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości spółki. Nakazem zapłaty z dnia 26.08.2003r. Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał dłużnej spółce zapłatę dochodzonych pozwem należności na rzecz powoda. Postanowieniem z dnia 22.01.2004r. Sąd Rejonowy w Gliwicach ogłosił upadłość spółki obejmującą likwidację jej majątku . W dniu 19.03.2004r. powód zgłosił swoją wierzytelność do masy upadłości. Postanowieniem z dnia 3.02.2004r. Komornik Sądowy Rewiru IV przy Sądzie Rejonowym w Gliwicach umorzył postępowanie egzekucyjne wskutek prawomocnego ogłoszenia upadłości dłużnika. Dochodzona należność została wciągnięta na listę wierzytelności ale przewidziano jedynie zaspokojenie wierzycieli kategorii I. Postanowieniem z dnia 13.09.2007r. sąd stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Instancji wskazał na bezsporność faktów istnienia wierzytelności powodów przeciwko spółce stwierdzonej tytułem wykonawczym, sprawowania przez pozwanych funkcji członków zarządu i bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Sąd przyjął, że powodowie udowodnili, iż egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna ostatecznie z dniem zakończenia postępowania upadłościowego. Wskazując na ustawowe przesłanki egzoneracyjne Sąd I instancji stwierdził, że pozwani nie wykazali żadnej z nich. Posiłkując się opinią biegłego Sąd I instancji ustalił , że pozwani powinni złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości spółki najpóźniej 14.01.2002r. a zatem składając wniosek 17.07.2003r. złożyli go nie we właściwym czasie i nie mogą uwolnić się od odpowiedzialności . Odnośnie podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia Wskazał Sąd, że bieg trzyletniego terminu przedawnienia należy liczyć od dnia postanowienia o zakończeniu postępowania upadłościowego , gdyż dopiero wtedy powodowie uzyskali pewność co do tego, że nie uzyskają zaspokojenia. Nie

podzielił Sąd poglądu Pozwanych , że bieg terminu przedawnienia należy liczyć od dnia umorzenia postępowania egzekucyjnego. Skoro powód złożył pozew 28.05.2010r. , uczynił to przed upływem trzyletniego terminu.

W apelacji od tego wyroku pozwani domagali się zmiany wyroku poprzez oddalenie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyrokowi zarzucili;

- błędną wykładnię art.299 k.s.h polegającą na przyjęciu , że pozwani ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania spółki jako członkowie zarządu , mimo że w przypisanym w prawie terminie złożyli wnioski o ogłoszenie upadłości,

- błędną wykładnię art. 11 ust. 1 p.u.n przy ocenie niewypłacalności dłużnika,

- błędną wykładnię art. 11 ust. 1 p.u.n i art.12 ust.1 p.u.n gdyż do oceny czasu właściwego do złożenia wniosku o upadłość sąd powinien stosować art. 5 prawa upadłościowego z 24.10.1934r.

- błędną wykładnię art. 118 k.c , a mianowicie nieuwzględnienie trzyletniego terminu przedawnienia , pomimo że wierzyciel już od 2004r. wiedział, że egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna ,

- wadliwość podstawy faktycznej art. 368 1 pkt 2 k.p.c. będącą wynikiem naruszenia art. 217 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. polegającego na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności , czyli nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego rewidenta , czyli nierozpoznanie istoty sprawy.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania .

Sąd Okręgowy zważył co następuje .

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje wszystkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji , w tym zwłaszcza ustalenia co do niewypłacalności reprezentowanej przez pozwanych spółki. Sąd podziela również dokonaną w motywach zaskarżonego wyroku ocenę materiału dowodowego i ostateczny wniosek, że pozwani nie zdołali wykazać żadnej z przesłanek ekskulpacyjnych z art.299 § 2 k.s.h. Apelacja zasługuje jednak na uwzględnienie wobec trafności zarzutu naruszenia art. 118 k.c przy ocenie zasadności podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia. Gdyby przyjąć , jak to uczynił Sąd I instancji, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się dopiero po zakończeniu postępowania upadłościowego, w związku z istnieniem w tej dacie pewności co do braku zaspokojenia wierzytelności, to należałoby przyjąć nie wyartykułowaną w żadnym z przepisów prawa zasadę, że bieg terminu przedawnienia roszczeń z art. 299 § 1 k.s.h. ulega zawieszeniu na czas trwania postępowania upadłościowego. Tymczasem regułą wynikającą z art. 442<sup>1</sup> k.c. jest, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Nie budzi już bowiem kontrowersji w orzecznictwie pogląd, według którego art. 299 k.s.h. ma charakter odszkodowawczy, co uzasadnia stosowanie do roszczeń opartych na tym przepisie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.( np. wyrok Sądu Najwyższego z 2.10.2008r. II CK 183/08). Dowiedzenie się o szkodzie w rozumieniu tego przepisu oznacza zdawanie sobie sprawy przez poszkodowanego z ujemnych następstw zdarzenia, które wskazują na powstanie szkody. Szkodą jaką wyrządza wierzycielom zarząd spółki poprzez zaniechanie zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości, jest obniżenie potencjału majątkowego spółki tj. pogorszenie możliwości zaspokojenia wierzyciela. Wiedza wierzyciela na ten temat nie musi być w jakiś sposób sformalizowana i poparta rozstrzygnięciem sądu. W orzecznictwie wyrażono wprawdzie pogląd, że bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z art. 299 § 1 k.s.h. należy liczyć od dnia dowiedzenia się przez powoda o wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego, o ile z treści tego postanowienia wynika oczywisty brak majątku spółki na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego. (wyrok Sądu Najwyższego z 14.07.2010r. V CSK 30/10 ). Nie oznacza to jednak, że nie jest dopuszczalne ustalenie wcześniejszego terminu powzięcia przez wierzyciela wiedzy o niemożliwości zaspokojenia jego roszczeń. W tym znaczeniu umorzenie czy zakończenie postępowania upadłościowego stanowią zdarzenia, których terminy są najpóźniejszymi terminami dowiedzenia się o szkodzie. Słusznie wskazywali pozwani,

że strona powodowa brała czynny udział w postępowaniu upadłościowym i już na podstawie pisma syndyka z dnia 22.12.2004r. powinna była mieć pełną świadomość, że nie uzyska zaspokojenia swoich roszczeń przynajmniej częściowo. Całkowita pewność wierzyciela w tym zakresie nie jest w ocenie Sądu Apelacyjnego konieczna. Syndyk bowiem napisał, że nie przewiduje zaspokojenia kategorii III i IV, zatem wierzyciel powinien już nabrać przekonania, że zaspokojenia nieuzyska. Mają również rację pozwani wskazując, że pełną świadomość niezaspokojenia roszczeń strona powodowa miała w dniu 13.09.2007r. tj. w dniu złożenia wniosku do sądu o zakazanie pozwanym prowadzenia działalności gospodarczej. Nic nie stało na przeszkodzie w wytoczeniu przez powoda powództwa w toku postępowania upadłościowego. Istotą przedawnienia jest bowiem to, że ma ono mobilizować wierzyciela, by wykonywał swoje prawo podmiotowe przez realizację przysługującego mu roszczenia. Nie zasługuje na aprobatę argument powodów, według którego wniesienie aktu oskarżenia z żądaniem naprawienia szkody spowodowało przerwę biegu przedawnienia. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.01.2009r. sygn. IV CSK 386/08, z którego wynika, „wniesienie aktu oskarżenia, a także wniosku o zastosowanie środka karnego przewidzianego w art. 46 § 1 k.k. nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem”.

Z przytoczonych powodów apelacja podlegała uwzględnieniu na podstawie art.386 §1 k.p.c przez oddalenie przedawnionego roszczenia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. wyrażającego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie z treścią art. 105 §1 k.p.c współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych i skoro nie było podstaw do przyjęcia ich solidarnej odpowiedzialności co do istoty sprawy, koszty procesu należne stronie przeciwnej i Skarbowi Państwa zostały podzielone każdorazowo na trzy równe części i powodowie są zobowiązani do zapłaty zasądzonych od nich kwot rzecz pozwanych łącznie.